

Al g 616

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła dr K. Paygerta z 28. września b. r. w sprawie wezwania c. k. Rządu, by przedłużył ważność refakcyi spirytusowej.

Wysoki Sejmie!

Poseł dr. Kornel Paygert postawił na posiedzeniu z 28. września bieżącego roku wniosek nagły, żądający uchwalenia następującej rezolucyi:

„Wzywa się c. k. Rząd, by refakcyi przyznawanej dotąd dla transportów spirytusu przeznaczonego do eksportu i wywozu do krajów alpejskich udzielał i nadal, a tem samem, by termin naznaczony na 31. grudnia bieżącego roku w Nr. 75 z b. r. Dziennika rozporządzeń kolejowych przedłużył na razie jak zwykle do końca kampanii to jest do 31. sierpnia 1910“.

Gorzelnictwo stanowi w kraju naszym bardzo poważne źródło dochodu, żywi bezpośrednio tysiące rodzin, daje chleb licznym rzeszom robotników zajętych przy uprawie kartofli i umożliwia tą uprawą lepsze obrabianie roli, a tem samem wpływa korzystnie na podniesienie rentowności gospodarstw. Odpady pozostające przy wyrobie spirytusu stanowią dla wielu gospodarstw jedyną prawie podstawę utrzymania bydła przez zimę, a w licznych wypadkach opasu bydła rzeźnego a tem samem wpływają nader korzystnie na produkcję mięsa.

Więcej niż połowę swej rocznej produkcji spirytusu musi Galicya wywozić po za swe granice, krajowa bowiem konsumpcya wódek maleje a zużycie spirytusu dla celów przemysłu, dla wytwarzania siły lub światła ma ciasno u nas zakreślone granice, a to z powodu naturalnej konkurencyi naszych rodzimych płodów kopalnych, zwłaszcza ropy.

Rentowność przedsiębiorstw gorzelnianych a tem samem gospodarstw z niemi złączonych produkcją kartofli i utrzymaniem lub opasem bydła zależy od ceny płaconej za surowy spirytus przez rafinerye. Na wielkich targach musimy zwalczać konkurencyę gorzelní węgierskich, mających o wiele korzystniejsze warunki produkcji surowych płodów, więc lepiej od nas sytuowanych. Rafinerye normują ceny surowego spirytusu nietylko stosownie do cen na targu światowym za rafinadę uzyskać się mogących, lecz i stosownie do kosztów zakupna i dostawy surowego spirytusu z miejsca produkcji tegoż. W miarę zaś drożenia kosztów szukają wyrównania, obniżając ceny surowca.

Obecnie koszta transportu spirytusu surowego z stacyi galicyjskich do niektórych ważniejszych miejsc zbytu przedstawiają się w sposób następujący:

dla relacyi	koszta transportu 10000 kg w koronach według taryfy		
	obecnej	przyszłej	obecnej
	n o r m a l n e j		refakeyjnej
Stanisławów — Morawska Ostrawa	315	377	132
Stanisławów — Młody Bolesław	554	562	244
Husiatyn — Lwów	197	216	67

Już z tych przykładów wynika, iż refakcyja wynosząca przeciętnie około trzech koron od hektolitra spirytusu a ważna nietylko dla transportu surowca do rafneryi na zachód od gorzelnii położonej, ale w tej samej prawie wysokości i dla przewozu rafinady z naszych rafneryi na wywóz po za granice państwa lub do krajów alpejskich, wpływa nader korzystnie na unormowanie cen surowca. Nie ulega też najmniejszej kwestyi, iż zniesienie tej ulgi odbije się nad wyraz ciężko na produkcji, tem ciężiej, iż równocześnie konsumpcyja spirytusu obniży się wskutek znacznego podniesienia podatku spożywczego, a na produkcję bydła i mięsa inne równie niepomyślne czynniki oddziaływać zaczną. Strata na spirytusie wyniesie mniej więcej tyle, co przeciętna wysokość refakcyi; ponieważ tę przyjąć należy na mniej więcej trzy korony od hektolitra, przeto przy produkcji spirytusu w kraju około 630.000 hl poniosą w razie zniesienia refakcyi producenci krajowi okragło K 1,800.000 straty, a może i znacznie więcej.

Zwraca się wreszcie uwagę, iż od 1. stycznia 1910 wejdą w życie nowe, wyższe taryfy, że więc od tego czasu koszta normalnego frachtu jeszcze podrożeją.

Chcąc więc tak u nas dla gospodarstwa krajowego ważną produkcję spirytusu od nader dotkliwej straty uchronić, stawia Komisyja wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k Rząd, by refakcyi przyznawanej dotychczas dla transportów spirytusu przeznaczonego do eksportu, po za granice państwa i do wywozu do krajów alpejskich udzielał i nadal a tem samem by termin naznaczony na 31. grudnia 1909 w Nr. 75 z b. r. Dziennika rozporządzeń kolejowych przedłużył na razie, jak zwykle, do końca kampanii tj. do 31. sierpnia 1910.

Przewodniczący:
Brykczyński.

Sprawozdawca:
J. Brunicki.